

Wyrok z dnia 11 stycznia 2008 r.

I PK 167/07

W razie zmiany powództwa w ten sposób, że powód, obok pierwotnego żądania odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów w tym trybie, dla którego właściwy jest sąd rejonowy bez względu na wartość przedmiotu sporu (art. 461 § 1¹ k.p.c.), występuje z nowym roszczeniem o zasądzenie odprawy, sąd rejonowy przekazuje to nowe roszczenie do rozpoznania sądowi okręgowemu tylko wówczas, gdy wartość przedmiotu sporu w tej nowej sprawie jest wyższa niż 75.000 zł (art. 16 i art. 17 pkt 4 w związku z art. 193 § 1 i 2 k.p.c.).

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 11 stycznia 2008 r. sprawy z powództwa Zbigniewa M. przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej Spółce z o.o. w J. o odprawę, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 14 grudnia 2006 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2004 r. Sąd Rejonowy w Jaworznie oddalił powództwo Zbigniewa M. przeciwko Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej Spółce z o.o. w J. o odszkodowanie za niezgodne z przepisami rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, uznając przedstawione przez pracodawcę zarzuty za uzasadnione.

W apelacji od tego wyroku powód wniósł o jego zmianę i uwzględnienie roszczenia oraz zgłosił żądanie zasądzenia odprawy w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia za pracę „na podstawie wewnętrznych przepisów spółki”.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2005 r. Sąd Okręgowy w Katowicach uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania celem wyjaśnienia, czy rozwiązanie z powodem umowy o pracę nastąpiło bez przekroczenia 1-miesięcznego terminu przewidzianego dla dokonania tej czynności oraz ustalenia przyczyn odwołania powoda z funkcji prezesa zarządu pozwanej Spółki, a w szczególności, czy przyczyny te pokrywały się z przyczynami rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

W trakcie ponownego rozpoznawania sprawy przez Sąd Rejonowy, na rozprawie w dniu 21 grudnia 2005 r. pełnomocnik powoda zgłosił roszczenie o zasądzenie 3 miesięcznej odprawy wynikającej z § 4 umowy o pracę oraz przepisów wewnętrznych zakładowych strony pozwanej.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2006 r. Sąd Rejonowy w Jaworznie oddalił powództwo w części dotyczącej odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz zasądził od pozwanej Spółki na rzecz powoda kwotę 39.412,44 zł tytułem odprawy. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Powód zatrudniony był w pozwanej Spółce na stanowisku prezesa zarządu na podstawie zawartej w dniu 14 maja 1999 r. umowy o pracę na czas nieokreślony. Umowa ta przewidywała w § 4, że w przypadku odwołania powoda z funkcji prezesa zarządu przed upływem kadencji, przysługiwać mu będzie odprawa w wysokości 6-miesięcznego wynagrodzenia wypłaconego za ostatni miesiąc przed odwołaniem, chyba że nastąpi ono z przyczyn określonych w art. 52 k.p., uzasadniających rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika.

Uchwałą [...] Rady Nadzorczej pozwanej Spółki z dnia 12 czerwca 2002 r. powód powołany został na stanowisko prezesa zarządu na czas określony, to jest na kadencję 2002-2005. Uchwałą Rady Nadzorczej [...] z dnia 19 listopada 2002 r. przyznano powodowi prawo do odprawy w wysokości 3-krotnego wynagrodzenia miesięcznego w przypadku odwołania z funkcji członka zarządu. W dniu 6 grudnia 2002 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki podjęło uchwałę o odwołaniu powoda z funkcji prezesa zarządu z uwagi na utratę zaufania spowodowaną zmianą opcji politycznej w nowych władzach samorządowych. W dniu 5 marca 2003 r. strona pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia wska-

zując na naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, polegające na braku nadzoru w zakresie obowiązkowych przeglądów technicznych budynków, rażących nieprawidłowościach i naruszeniach przepisów w prowadzonych postępowaniach o udzielanie zamówień oraz podpisywanych umowach dotyczących realizacji prac adaptacyjno-remontowych, a nadto podpisywaniu umów z naruszeniem przepisów lub interesów Spółki. Zarzuty te są prawdziwe i wskazują na prowadzenie przez powoda spraw Spółki z rażącym niedbalstwem. Pracodawca powziął pewną i sprawdzoną wiadomość o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia dopiero w dniu 25 lutego 2003 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu rozwiązania stosunku pracy z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie jest bezzasadne. Sąd pierwszej instancji uznał natomiast za uzasadnione żądanie zasądzenia odprawy związanej z odwołaniem powoda z funkcji członka zarządu pozwanej Spółki. Roszczenie to znajduje podstawę w § 4 umowy o pracę z dnia 14 maja 1999 r. oraz uchwale [...] Rady Nadzorczej z dnia 19 listopada 2002 r. zmniejszającej wysokość odprawy do 3-krotności wynagrodzenia miesięcznego. Powód nie został bowiem odwołany z funkcji prezesa zarządu z przyczyn określonych w art. 52 k.p., gdyż w dacie odwołania pracodawca nie posiadał jeszcze wiedzy o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Co prawda, zgłoszenie tego roszczenia w postępowaniu apelacyjnym nie odniosło skutku prawnego z uwagi na treść art. 383 k.p.c., jednakże skutek taki powstał z chwilą zgłoszenia przedmiotowego żądania w obecności pełnomocnika strony pozwanej na rozprawie w dniu 21 grudnia 2005 r. (art. 193 § 1 i 3 k.p.c.).

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2006 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił apelację strony pozwanej od powyższego wyroku (pkt 1) i odstąpił od obciążenia jej kosztami postępowania odwoławczego (pkt 2). Sąd drugiej instancji wskazał, że żądanie zasądzenia odprawy powód zgłosił po raz pierwszy w dniu 25 października 2004 r. w postępowaniu apelacyjnym, dochodząc tego roszczenia obok pierwotnie żądanego odszkodowania z tytułu niezgodnego z przepisami rozwiązania umowy o pracę. W postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzać żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami (art. 383 k.p.c.), a zatem wyznaczony apelacją przedmiot postępowania przed sądem drugiej instancji nie może w zasadzie przekraczać żądania pozwu. W konsekwencji roszczenie powoda w tej części nie zostało

objęte orzeczeniem sądu odwoławczego, który kontrolował zaskarżony wyrok wyłącznie w zakresie objętego nim przedmiotu rozstrzygnięcia. Z treści art. 193 k.p.c. wynika, że zmiana powództwa dopuszczalna jest w każdym stanie sprawy w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, także po przekazaniu sprawy temu sądowi przez sąd odwoławczy. Zgłoszenie przez powoda w dniu 21 grudnia 2005 r. roszczenia o odprawę w miejsce pierwotnie żadanego odszkodowania było skuteczne, gdyż doszło do niego na rozprawie, w obecności pozwanego, co umożliwiło mu zajęcie stanowiska wobec zmienionego powództwa. Nie może być zatem mowy o pozbawieniu strony pozwanej możliwości obrony jej praw. Brak cofnięcia przez powoda pozwu w zakresie odszkodowania prowadziło do merytorycznego rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do tego roszczenia. Co prawda, przyjęta przez ten Sąd, wbrew intencji powoda, koncepcja kumulacji roszczeń kłóci się z treścią art. 193 k.p.c., zgodnie z którym zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu, jednakże w myśl art. 200 § 3 k.p.c. czynności dokonane w sądzie niewłaściwym zachowują skutki procesowe. Mogą one być podstawą zaskarżenia wyłącznie wówczas, jeżeli zostały dokonane niezgodnie z przepisami prawa procesowego, ustanawiającymi gwarancje obrony przez stronę jej praw, nie zaś ze względu na to, że czynność ta została dokonana przez sąd niewłaściwy.

Sąd Okręgowy wskazał, że skoro powód wystąpił w sposób skuteczny z żądaniem zasądzenia odprawy dopiero w dniu 21 grudnia 2005 r., to roszczenie to należałoby uznać w świetle art. 291 k.p. za przedawnione. Jednakże zostało ono sprecyzowane już w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 22 kwietnia 2004 r., a bezskuteczność jego dochodzenia wobec treści art. 383 k.p.c. nie zmienia faktu, że dopiero ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji w zakresie przyczyn odwołania powoda z zajmowanego stanowiska, a w szczególności ustalenie, iż przyczyny te nie były tożsame z przyczynami rozwiązania umowy o pracę, stwarzały powodowi możliwość skutecznego dochodzenia odprawy. Powód zatem wywiódł roszczenie w oparciu o tożsame ustalenia w części dotyczącej jego odwołania od rozwiązania umowy o pracę i z tym roszczeniem spóźnił się zaledwie o kilkanaście dni. Uwzględnienie więc zarzutu przedawnienia byłoby nieuzasadnione w aspekcie art. 8 k.p. Natomiast strona pozwana nie może powoływać się na nadużycie prawa przez powoda, skoro umowa o określonej treści została między stronami zawarta, a jej ważność nie została w toku procesu skutecznie zakwestionowana.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwana Spółka zarzuciła: 1) naruszenie prawa procesowego, to jest art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 2 (prawidłowo § 1) k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, a polegające na zaniechaniu zbadania przez Sąd drugiej instancji większości zarzutów zawartych w apelacji i nieustosunkowaniu się do nich w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co doprowadziło do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów postępowania, a to art. 193 § 1 i 2 k.p.c., poprzez przyjęcie skuteczności rozszerzenia powództwa, art. 321 § 1 k.p.c., poprzez orzeczenie co do przedmiotu, który nie był objęty skutecznie zgłoszonym żądaniem, art. 17 pkt 4 k.p.c. w związku art. 461 § 1 (przy czym z uzasadnienia skargi wynika, że skarżącemu chodzi o art. 461 § 1¹) k.p.c., poprzez rozpoznanie przez sąd rejonowy roszczeń o wartości przedmiotu sporu przewyższającej 75.000 zł; 2) naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 8 k.p., poprzez przyjęcie, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz art. 8 k.p., poprzez zasądzenie odprawy, pomimo tego że powód jako członek zarządu dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie - w razie przyjęcia, że zostało naruszone tylko prawo materialne - o zmianę tego wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że oddalając powództwo o odszkodowanie, a zasądzając odprawę, Sąd pierwszej instancji pomimo braku ku temu uzasadnionych podstaw, potraktował oświadczenie pełnomocnika powoda jako rozszerzenie powództwa. W konsekwencji pozwany miał ograniczone możliwości przedstawienia własnego stanowiska przed tym Sądem. Z możliwości przedstawienia zarzutów strona pozwana mogła skorzystać dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, czy rzeczywiście zarzuty apelacyjne zostały wzięte pod uwagę przy rozstrzyganiu sprawy i należycie rozpatrzone, co powoduje naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Sytuacja, w której sąd apelacyjny nie ustosunkował się do zgłoszonych w apelacji zarzutów sprawia, że zasadny staje się zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Obowiązkiem Sądu drugiej instancji było rozpoznanie wszystkich podniesionych w apelacji zarzu-

tów w celu jednoznacznego i czytelnego wyjaśnienia podstawy prawnej własnego orzeczenia. Brak merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w odniesieniu do większości zgłoszonych w apelacji zarzutów jest takim naruszeniem przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem w tej sytuacji zaskarżone orzeczenie stwarza jedynie pozory przeprowadzenia kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy. W tym zakresie skarżący powołał się na wyrok (prawidłowo postanowienie) Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 748/00, wywodząc, że rozpatrzenie wszystkich zawartych w apelacji zarzutów mogło doprowadzić do innego rozstrzygnięcia sprawy.

Skarżący wskazał, że stosowanie art. 8 k.p. przy ocenie zarzutu przedawnienia należy do sytuacji wyjątkowych i uzasadnionych szczególnymi okolicznościami. Uznając sprzeczność zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego sąd nie może powoływać się ogólnie na nieokreślone zasady współzycia, lecz powinien ustalić w każdym przypadku, jaka konkretna zasada została naruszona i dlaczego. Ponadto wykazanie, że w sprawie zaszły szczególne okoliczności przemawiające przeciwko uznaniu zarzutu przedawnienia ciąży na stronie powodowej, stosowanie art. 8 k.p. nie może służyć niwelowaniu ujemnych następstw niestaranego działania strony, wobec której uprawniony wykonuje swoje prawo, a na zasady współzycia społecznego może powoływać się tylko ten, kto sam swego prawa nie nadużywa (tak w wyrokach z dnia 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65; z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CKN 118/97; z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97; z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97; z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 204/01). Tymczasem w niniejszej sprawie do przedawnienia roszczenia doprowadziło niestaranne zachowanie powoda, a Sąd drugiej instancji nie uzasadnił, dlaczego strona pozwana nadużyła prawa podmiotowego i jakie zasady współzycia społecznego naruszyła. Ponadto to właśnie dochodzenie przez powoda spornej odprawy stanowi nadużycie prawa podmiotowego i jest nie do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego. W wyrokach z dnia 27 października 2004 r., I PK 666/03 i z dnia 15 marca 2006 r., II PK 167/05, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że odprawa przysługująca członkowi zarządu spółki w przypadku odwołania go z pełnienia tej funkcji przed terminem nie ma charakteru wynagrodzenia za pracę i w okolicznościach konkretnej sprawy żądanie jej wypłaty może stanowić nadużycie prawa. Poglądy te odnoszą się do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, gdzie przyczyną

rozwiązania stosunku pracy było rażące naruszenie podstawowych obowiązków członka zarządu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący, zarzucając Sądowi drugiej instancji obrazę art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie zbadania większości zarzutów zawartych w apelacji i nieustosunkowanie się do nich w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazuje, że uchybienia te miały istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziły do zaakceptowania przez ten Sąd wskazanych w apelacji naruszeń art. 193 § 1 i 2, art. 321 § 1 oraz art. 17 pkt 4 w związku z art. 461 § 1¹ k.p.c. w zakresie uznania, iż w sprawie doszło do skutecznej zmiany powództwa wskutek wystąpienia z nowym roszczeniem obok pierwotnie dochodzonego (kumulacji roszczeń), co pozbawiło stronę pozwaną możliwości zajęcia stanowiska w sprawie odnośnie do nowo zgłoszonego żądania. Tak skonstruowane zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być uznane za usprawiedliwione z następujących względów.

Przepis art. 328 § 2 k.p.c. wymienia konieczne elementy uzasadnienia wyroku. Są nimi wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Wśród wymienionych elementów nie ma obowiązku ustosunkowania się do wszystkich zarzutów apelacji, jednakże - biorąc pod uwagę, że w postępowaniu odwoławczym przepis ten jest stosowany poprzez art. 391 § 1 k.p.c. odpowiednio - przyjmuje się, iż uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji powinno również zawierać przytoczenie zarzutów apelacyjnych i ich ocenę. Nie można bowiem tracić z pola widzenia okoliczności, że orzeczenie sądu drugiej instancji, rozstrzygającego sprawę co do istoty, wydane zostaje w następstwie rozpoznania środka odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 169/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 93). Ponieważ jednak uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy, w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że zarzut

naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. między innymi wyroki z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352; z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepublikowany i orzeczenia tam powołane). Takie wyjątkowe okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodzą, gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wskazane wyżej elementy, a w szczególności ocenę (czym innym jest natomiast kwestia jej prawidłowości, nieobjęta dyspozycją omawianego przepisu), że w sprawie doszło ostatecznie, wobec braku przesłanek procesowych określonych w art. 203 k.p.c., do skutecznej zmiany powództwa poprzez zgłoszenie nowego żądania obok pierwotnie dochodzonego, przy czym dokonanie tego zgłoszenia na rozprawie w obecności pełnomocnika strony pozwanej umożliwiło mu zajęcie stanowiska wobec zmienionego powództwa.

Stosownie do art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania. Wynikający z tego przepisu obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji rozumiany jest jako zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice oraz nakaz rozważenia (oceny) wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów. Oznacza to, że obrazę powołanego przepisu stanowić może brak należytego rozpoznania (dostatecznej oceny) zarzutów apelacji przez sąd odwoławczy (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2006 r., III CSK 5/05, niepublikowany; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2003 r., III CKN 392/01, OSNC 2004 nr 10, poz. 151 oraz z dnia 14 lipca 2005, III CK 670/04, niepublikowane). Według skarżącego, Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy art. 378 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie zbadania większości zarzutów apelacyjnych, jednakże w skardze kasacyjnej nie wskazano, których z zawartych w apelacji zarzutów Sąd drugiej instancji nie rozważył. Wydaje się, że skarżącemu chodzi w istocie o nieprawidłową ocenę tych zarzutów w zakresie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 193 § 1 i 2, art. 321 § 1 oraz art. 17 pkt 4 w związku z art. 461 § 1¹ k.p.c.

Zgodnie z art. 193 § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu. Przepis art. 193 § 2 k.p.c. stanowi, że jeżeli w myśl

przepisu poprzedzającego (czyli § 1) zmiana ta jest niedopuszczalna, a powód zmienia powództwo w ten sposób, że występuje z nowym roszczeniem obok pierwotnego, sąd rozpoznaje nowe roszczenie jako sprawę oddzielną, jeżeli jest dla niej rzeczowo i miejscowo właściwy, w przeciwnym zaś razie przekazuje sprawę sądowi właściwemu; gdy jednak zmiana taka następuje w sądzie rejonowym, należy przekazać całą zmienioną powództwo sądowi okręgowemu, który dla zmienionego powództwa jest rzeczowo i miejscowo właściwy (§ 2). Jedynym ograniczeniem dopuszczalności zmiany powództwa, o którym stanowi art. 193 § 1 k.p.c. jest zatem warunek, aby nie wpływała ona na właściwość sądu. Zmiana powództwa w rozumieniu wskazanego przepisu jest dopuszczalna wtedy, gdy dla zmienionego powództwa, w ramach jednego postępowania, właściwy będzie w dalszym ciągu ten sam sąd, który dotychczas rozpatrywał sprawę. Chodzi więc o to, aby zmiana powództwa zmieściła się także w granicach kumulacji roszczeń, zakreślonych przez art. 191 k.p.c. Przepis ten stanowi, że powód może dochodzić jednym pozwem kilku roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu, jeżeli nadają się one do tego samego trybu postępowania oraz jeżeli sąd jest właściwy ze względu na ogólną wartość roszczeń, a ponadto - gdy roszczenia są różnego rodzaju - o tyle tylko, o ile dla któregośkolwiek z tych roszczeń nie jest przewidziane postępowanie odrębne ani też nie zachodzi właściwość sądu według przepisów o właściwości bez względu na wartość przedmiotu sporu. W rozumieniu wskazanego przepisu roszczeniami różnego rodzaju są więc sprawy, które nie należą do jednego trybu postępowania oraz sprawy, dla których oznaczenie właściwości rzeczowej sądu zostało oparte na różnych przesłankach związanych z rodzajem spraw. Inaczej rzecz ujmując, ogólna wartość roszczeń decyduje o właściwości rzeczowej sądu wówczas, gdy powód dochodzi jednym pozwem kilku roszczeń jednego rodzaju, a więc roszczeń, dla których oznaczenie właściwości rzeczowej sądu zostało oparte na tych samych przesłankach związanych z rodzajem spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1964 r., II CZ 6/64, OSNCP 1964 nr 12, poz. 267). Jeżeli natomiast nie ma roszczeń jednego rodzaju w rozumieniu art. 191 k.p.c., o właściwości rzeczowej sądu nie decyduje ogólna wartość dochodzonych roszczeń, lecz istotne jest, czy na podstawie przesłanek decydujących o właściwości rzeczowej sądu, właściwość ta dla każdego z dochodzonych roszczeń jest taka sama (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1979 r., II CZ 52/79, OSNCP 1979 nr 12, poz. 246). W myśl art. 461 § 1¹ k.p.c., do właściwości sądów rejonowych, bez względu na wartość przedmiotu sporu, należą sprawy z zakresu prawa pracy

między innymi o odszkodowanie w przypadku nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia oraz rozwiązania stosunku pracy. Oznacza to, że zmiana powództwa w ten sposób, że powód obok pierwotnego żądania odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, dla którego właściwy jest sąd rejonowy bez względu na wartość przedmiotu sporu (art. 461 § 1¹ k.p.c.), występuje z nowym roszczeniem o zasądzenie odprawy, to nowe roszczenie jako sprawę oddzielną sąd rejonowy przekazuje do rozpoznania sądowi okręgowemu tylko wówczas, gdy wartość przedmiotu sporu tej nowej sprawy jest wyższa niż 75.000 zł (art. 16 i art. 17 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 193 § 1 i 2 k.p.c.). W takim przypadku nie zachodzi sytuacja określona w art. 193 § 2 zdaniu drugim k.p.c., gdyż sąd okręgowy nie byłby właściwy do rozpoznania roszczenia o odszkodowanie. Do rozpoznania takiego roszczenia jest właściwy wyłącznie sąd rejonowy bez względu na wartość przedmiotu sporu. W rezultacie dopuszczalna była zmiana powództwa dokonana w sposób przyjęty przez Sąd pierwszej instancji (kumulacja roszczeń) i nie doszło do zarzucanego przez skarżącego naruszenia art. 193 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 17 pkt 4 i art. 461 § 1¹ k.p.c.

Zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 193 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 321 § 1 k.p.c. skarżący powołuje się również na brak przesłanek do przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji skuteczności zmiany powództwa, poprzez wystąpienie z nowym roszczeniem obok pierwotnego (o ile Sąd drugiej instancji stanowisko takie zaakceptował) w sytuacji, gdy strona pozwana nie mogła przypuszczać, że oświadczenie pełnomocnika powoda zostanie potraktowane jako rozszerzenie powództwa a nie jego doprecyzowanie, na zmianę powództwa nie wyraziła zgody, a w konsekwencji została pozbawiona możliwości zajęcia stanowiska w sprawie co do nowo zgłoszonego roszczenia. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że przepis art. 193 k.p.c. nie przewiduje kryteriów, w świetle których możliwa byłaby ocena, czy określone zachowanie się strony powodowej stanowi sprecyzowanie żądania zawartego w pozwie czy też oznacza zgłoszenie żądania nowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 250/00, niepublikowany). Ponadto zakres wyrokowania objęty jest żądaniem powoda, które istnieje w chwili zamknięcia rozprawy i poza które sąd wychodzić nie może (art. 321 § 1 k.p.c.). Żądanie powoda wyrażone jest w treści pozwu (art. 187 § 1 k.p.c.), następnie może być modyfikowane w trakcie toczącego się postępowania przez odpowiednią zmianę powództwa (art. 193 k.p.c.). Dopuszczalność przedmiotowej zmiany powództwa podlega jedynie ograniczeniu

wynikającemu z art. 193 § 1 k.p.c., a ponadto musi być dokonana z zachowaniem wymagań formalnych określonych w art. 193 § 3 k.p.c. (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 32/98, OSNC 1999 nr 5, poz. 96). Oznacza to, że kwestia skutków zmiany powództwa w zakresie nowo zgłoszonego roszczenia odnośnie do zawisłości sprawy (art. 192 k.p.c.), jak również skutecznej zmiany powództwa poprzez wystąpienie z nowym roszczeniem zamiast pierwotnego (art. 203 § 1 k.p.c.), czy wreszcie umożliwienia stronie pozwanej przygotowania się do obrony (art. 210 k.p.c.), objęta jest normą art. 193 § 3 k.p.c., a nie wskazanymi przez skarżącego przepisami § 1 i § 2 art. 193 k.p.c. Z kolei art. 321 § 1 k.p.c. ustanawia zakaz wyrokowania ponad żądanie, stanowiąc, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Granice żądania określa wysokość dochodzonych roszczeń oraz przytoczona przez powoda podstawa faktyczna uzasadniająca żądanie (art. 187 § 1 k.p.c.). Zatem orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c. jest zarówno uwzględnienie roszczenia w większej wysokości niż żądał powód, jak również zasądzenie sumy pieniężnej, która co prawda mieści się w granicach kwotowych powództwa, lecz na innej podstawie faktycznej niż powołana przez powoda w pozwie bądź w wyniku zmiany powództwa w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006 nr 2, poz. 38 i orzeczenia tam powołane). Zgłoszone w pozwie roszczenie powoda o odszkodowanie, przewidziane w art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 52 § 2 k.p., oparte było na podstawie faktycznej rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia z przekroczeniem przez pracodawcę miesięcznego terminu do dokonania tej czynności. W dniu 21 grudnia 2005 r. powód zgłosił nowe żądanie zasądzenia odprawy określonej w § 4 łączącej go ze stroną pozwaną umowy o pracę, wskazując jako podstawę faktyczną roszczenia odwołanie go z funkcji członka zarządu pozwanej Spółki z innych przyczyn niż uzasadniające rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia. W tej sytuacji nieuprawniony jest zarzut skarżącego, że doszło do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., poprzez orzeczenie co do przedmiotu nieobjętego skutecznie zgłoszonym żądaniem.

Usprawiedliwione natomiast okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego. W pierwszym rzędzie skarżący powołał się na obrazę przez Sąd drugiej instancji art. 291 § 1 w związku z art. 8 k.p., poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia. Sąd drugiej instancji przyjął, że zgłoszone przez powoda w dniu 21

grudnia 2005 r. roszczenie o odprawę wynikającą z § 4 umowy o pracę stało się wymagalne w dacie odwołania go z funkcji członka zarządu, to jest 6 grudnia 2002 r. Roszczenie to uległo przedawnieniu w dniu 6 grudnia 2005 r., jednakże w ocenie Sądu Okręgowego, uwzględnienie zarzutu strony pozwanej w tym zakresie naruszałoby art. 8 k.p., gdyż po pierwsze - powód żądanie to zgłosił już w apelacji od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 22 kwietnia 2004 r., po drugie - dopiero ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie przyczyn odwołania powoda stwarzały mu możliwość skutecznego dochodzenia odprawy, po trzecie - powód ze zgłoszeniem roszczenia o odprawę spóźnił się zaledwie o kilkanaście dni. A zatem Sąd drugiej instancji uznał, że skorzystanie przez skarżącego z zarzutu przedawnienia nie zasługiwało na ochronę z uwagi na okoliczności leżące po stronie powoda.

W myśl art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Skutkiem przedawnienia roszczenia jest powstanie po upływie terminu przedawnienia podmiotowego prawa dłużnika do uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia wierzyciela. Z kolei w art. 8 k.p. sformułowane zostały klauzule generalne, określające granice, w jakich mogą być wykonywane przysługujące stronom prawa podmiotowe. Przekroczenie tych granic powoduje, że korzystanie z przysługujących uprawnień nie jest uważane za wykonywanie prawa, lecz za jego nadużycie, a więc działanie lub zaniechanie, które nie korzysta z ochrony. Przepis art. 8 k.p. określa dwie postacie nadużycia prawa. Pierwszą z nich jest korzystanie z prawa wbrew jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu, czyli celowi, jakiemu prawo ma służyć, drugą natomiast korzystanie z prawa sprzecznie z zasadami współzycia społecznego, to jest regułami, które nie będąc normami prawnymi, określają zachowania ludzi w ich wzajemnych stosunkach, a więc zgodnie z wymaganiami moralności, uznanymi regułami obyczajowymi oraz zasadami etycznego i uczciwego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r., I BP 12/06, OSNP 2008 nr 1 - 2, poz. 3 i orzeczenia tam powołane). Wydaje się, że Sąd drugiej instancji odwołał się do drugiej z tych klauzul. Po pierwsze - stosowanie art. 8 k.p. może mieć miejsce jedynie w sytuacjach wyjątkowych, w przeciwnym bowiem przypadku doszłoby do zachwiania bezpieczeństwa obrotu prawnego, a po drugie - przepis ten może znaleźć wyjątkowo zastosowanie jako środek obrony przed wykonaniem prawa podmiotowego przez stronę uprawnioną (por. między innymi uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96, OSNC 1997 nr 2, poz. 16; wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 17 września 1997 r., I PKN 273/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 394; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 79; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002 nr 3, poz. 32; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2005 r., I PK 261/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 78). Nadużycie prawa ma zatem zawsze charakter indywidualny, to znaczy wymaga rozważenia w konkretnej sprawie, z uwzględnieniem zachodzących w niej konkretnie okoliczności i z punktu widzenia społecznej akceptacji określonego postępowania. Inaczej rzecz ujmując, na nadużycie prawa mogą wskazywać szczególne okoliczności konkretnego przypadku, wynikające z twierdzeń strony broniącej się przed wykonaniem tego prawa. Oznacza to, że ten, kto broni się przed wykonaniem prawa przez uprawniony podmiot, ma obowiązek podnieść w toku postępowania stosowny zarzut i wykazać, że jego bezczynność w terminowym dochodzeniu roszczeń była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami.

Powód w postępowaniu apelacyjnym w ogóle nie podnosił zarzutu, że skorzystanie przez stronę pozwaną z zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa, a w okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do działania przez Sąd drugiej instancji w tym zakresie z urzędu. W pierwszym rzędzie nie bez znaczenia jest okoliczność, że powód działał w sprawie przez zawodowego pełnomocnika, który powinien zdawać sobie sprawę z konsekwencji wynikającej z art. 383 k.p.c., w myśl którego w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami oraz z możliwości zmiany powództwa na podstawie art. 193 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji po uchyleniu wyroku tego Sądu i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto roszczenie odszkodowawcze wynikające z rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia jest innym roszczeniem niż odprawa z tytułu odwołania członka zarządu przed upływem kadencji. Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia i odwołanie członka zarządu spółki są zupełnie innymi zdarzeniami prawnymi, inne są też przesłanki merytoryczne i formalne skuteczności każdej z tych czynności, a w konsekwencji inna jest podstawa nie tylko prawna ale również faktyczna roszczeń z tych zdarzeń wynikających. Z tego względu błędny jest pogląd Sądu drugiej instancji, że dopiero ustalenia w zakresie przyczyn odwołania powoda z zarządu pozwanej Spółki, poczynione przez Sąd pierwszej instancji w sprawie o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, stwarzały powodowi moż-

liwość skutecznego dochodzenia odprawy. Możliwość dochodzenia przez powoda tego roszczenia ograniczał termin określony w art. 291 § 1 k.p., a jego skuteczność (zasadność) mogła wyłącznie podlegać ocenie sądu rozpatrującego sprawę o to roszczenie w ramach wskazanej podstawy faktycznej żądania. Wreszcie niewielki czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia nie stanowi szczególnej okoliczności pozwalającej na uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa. Przesłanka ta ma charakter pomocniczy i może co najwyżej podlegać uwzględnieniu przy rozpatrywaniu i ocenie okoliczności powodujących beczynność strony w terminowym dochodzeniu roszczeń. W rezultacie należy podzielić stanowisko skarżącego, że wskazane przez Sąd drugiej instancji przesłanki nie są tego rodzaju, aby można je było zakwalifikować jako wyjątkowe okoliczności pozwalające na uznanie podniesionego przez skarżącego zarzutu przedawnienia za sprzeczny z określoną w art. 8 k.p. klauzulą zasad współżycia społecznego, tym bardziej że Sąd Okręgowy nie wskazuje, o którą (które) z tych zasad mu chodzi.

Naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 8 k.p. skarżący upatruje również w uwzględnieniu powództwa o odprawę w sytuacji, gdy przyczyną rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia było rażące naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w okresie pełnienia przez niego funkcji prezesa zarządu pozwanej Spółki. Zarzut ten jest o tyle trafny, że Sąd Okręgowy przyjął, iż skarżący nie może powoływać się na nadużycie prawa, skoro umowa przewidująca odprawę w przypadku odwołania powoda z zarządu przed upływem kadencji została przez strony zawarta, a jej ważność nie została zakwestionowana. Tymczasem czym innym jest nieważność umowy z powodu jej niezgodności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), gdyż taka nieważność powstaje z mocy prawa i powoduje, że nieważna umowa nie wywołuje żadnych skutków prawnych, a czym innym czynienie użytku z wynikającego z ważnej umowy istniejącego prawa podmiotowego, które podlega ocenie w aspekcie zasad współżycia społecznego na podstawie art. 5 k.c. lub art. 8 k.p.

Z powyższych względów na zasadzie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

=====